

Kopacz w zamrażarce



fol. Archiwum

Aż 26 proc. Polaków nie chce już w rządzie Ewy Kopacz (na zdjęciu). Tak przynajmniej wynika z sondażu TNS OBOP. Instytucja badawcza zapytała, bez jakich ministrów Tuszkowi będzie się lepiej rządziło. Minister zdrowia znalazła się w tym rankingu na pierwszym miejscu, wyprzedzając Waldemara Pawlaka i Katarzynę Hall. Mimo to szef gabinetu politycznego premiera Sławomir Nowak twierdzi, że nie ma żadnych konkretnych planów dymisji ministrów, czy też dawania im żółtych kartek. Nie wiadomo, jakie będą losy Ewy Kopacz, sądząc jednak po tym, że ustawa o dodatkowych ubezpieczeniach trafiła do sejmowej zamrażarki i ma być rozpatrywana dopiero w 2009 r., można sądzić, iż pozycja minister zdrowia nie jest najlepsza.

Matusewicz zamiast Wierzbę



fol. Archiwum

Wojciech Matusewicz (na zdjęciu), zastąpił Waldemara Wierzbę na stanowisku dyrektora Agencji Oceny Technologii Medycznych. Nowy szef AOTM jest absolwentem łódzkiej Akademii Medycznej. W 1982 r. uzyskał tytuł doktora nauk medycznych. Jest specjalistą w zakresie

chorób wewnętrznych, farmakologii klinicznej i organizacji ochrony zdrowia. Nauczyciel akademicki. W latach 1991–1999 był dyrektorem Zespołu Opieki Zdrowotnej dla Szkół Wyższych w Łodzi. Od 1996 r. do 2001 r. pełnił obowiązki kierownika Zakładu Farmakologii Klinicznej Katedry Farmakologii Akademii Medycznej w Łodzi. Od 2002 r. ordynator Oddziału Wewnętrznego w Szpitalu im. E. Biernackiego w Pabianicach. Konsultant wojewódzki ds. farmakologii klinicznej. Autor ok. 80 publikacji w pismach krajowych i zagranicznych; autor i współautor wielu książek i skryptów.

Gomułka wyleciał za szpitale?

Jak wynika z informacji przekazanych przez Krzysztofa Grzegorka, wiceministra zdrowia, jednym z powodów rezygnacji z funkcji wiceministra finansów prof. Stanisława Gomułka (na zdjęciu), było forsowanie przez wybitnego



fol. Archiwum

ekonomistę projektu ustawy, która dawała możliwość natychmiastowej prywatyzacji wszystkich zadłużonych szpitali. To prawdopodobnie było główną przyczyną nieporozumień między ministerstwami zdrowia i finansów, ponieważ na takie rozwiązanie resort zdrowia nie mógł się zgodzić. Wcześniej mówiło się, że na tle zmian w służbie zdrowia istniał także konflikt wiceministra z premierem. Chodziło o projekt podniesienia składki zdrowotnej w 2010 r.

Pinkas na dołku



fol. Dąki

Jarosław Pinkas (na zdjęciu), były wiceminister zdrowia, podejrzany o korupcję, trafi do aresztu na trzy miesiące – zdecydował w łódzki sąd rejonowy. Sąd nie zgodził się na zwolnienie Pinkasa. Nie uznał nawet poręczenia osobistego 20 znanych osób. Pinkas nie przyznaje się do winy, a adwokat byłego wiceministra zdrowia zapowiedział, że będzie składał zażalenie

na tę decyzję. Czyżby sprawa Pinkasa miała być powtórką zatrzymania Michała Kamińskiego, byłego wiceprezesa NFZ? Wtedy cel został osiągnięty – usunięto i zniszczono karierę uznanego fachowca. Były wiceminister wyraził zgodę na publikację swoich danych osobowych. Według sądu, zebrany materiał dowodowy wskazuje, że istnieje duże prawdopodobieństwo popełnienia przez podejrzanego zarzucanych mu czynów. Areszt ma związek ze śledztwem, dotyczącym ustawiania przetargów na dostawę sprzętu medycznego i odczynników. Śledczy twierdzą, że Pinkas zażądał od firmy, która wygrała przetarg, zapłacenia za remont gabinetu ówczesnego dyrektora Instytutu Kardiologii w Aninie. Koszt prac wyniósł prawie 55 tys. zł. Cała sprawa jest podejrzana i np. wg internautów nosi znamiona zemsty politycznej obecnego gabinetu PO-PSL. Były minister zdrowia Zbigniew Religa zapowiada, że stawi się w ABW i deklaruje: – *Mam czyste sumienie, zgłoszę się do ABW, aby wyjaśnić sprawę.*

Koszyka nie będzie

Odpowiedzialny za przygotowanie koszyka świadczeń gwarantowanych Andrzej Włodarczyk (na zdjęciu), podobno złożył dymisję. Oficjalnie mówi się, że przyczyną jest choroba wieńcowa – niedawno Włodarczyk prosto z pałacu przy ul. Miodowej wylądował w jednym z warszawskich szpitali z powodu gwałtownego skoku ciśnienia. Nieoficjalnie mówi się, że fotel wiceministra okazał się katapultą, ponieważ Włodarczyk był gorącym orędownikiem likwidacji staży lekarskich, czemu sprzeciwia się środowisko medyków.



fol. Archiwum

Nowy prorektor

Profesor Wojciech Nowak został wybrany przez Uczelniane Kolegium Elektorów Uniwersytetu Jagiellońskiego na stanowisko prorektora Uniwersytetu Jagiellońskiego ds. *Collegium Medicum* w Krakowie. Profesor Nowak będzie pełnił swoją funkcję w kadencji od 1 września 2008 r. do 31 sierpnia 2012 r. Nowy prorektor ukończył studia medyczne na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej im. M. Kopernika w Krakowie w 1974 r. W trakcie swojej kariery pełnił m.in. funkcję specjalisty wojewódzkiego w dziedzinie transplantologii klinicznej, był także kierownikiem Katedry Anatomii UJ CM oraz zastępcą ordynatora Oddziału Klinicznego Kliniki Chirurgii Ogólnej i Gastroenterologicznej Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie. Profesor Nowak jest członkiem Państwowej Komisji Egzaminacyjnej w dziedzinie chirurgii ogólnej. Jest także członkiem wielu towarzystw naukowych, m.in. *European Union Network of Excellence for Gastric Cancer*, Towarzystwa Chirurgów Polskich, Polskiego Towarzystwa Anatomicznego.



foto: Jerzy Sowińcz

Były minister nie do więzienia



foto: Archiwum

Girolamo Sirchia (na zdjęciu), były minister zdrowia w drugim rządzie Silvio Berlusconi został skazany na 3 lata więzienia za korupcję. Nie pójdzie jednak odsiadywać kary, gdyż objęła go amnestia. Zarzuty dla 74-letniego Sirchii dotyczą czasów, gdy przed objęciem ministerialnej teki – w latach 2001–2003 – był ordynatorem oddziału hematologii przeszczepów w szpitalu w Mediolanie.

Według mediolańskiej prokuratury przyjął łapówkę w wysokości 6 tys. dolarów od amerykańskiej firmy medycznej i jako skarbnik fundacji o nazwie *Krew* przywłaszczył kilkadziesiąt tysięcy euro. Sirchia od początku twierdził, że jest niewinny. Zapowiedział złożenie apelacji i to mimo że wydany wyrok został natychmiast uchylony z powodu ogłoszonej we Włoszech amnestii, obejmującej przestępstwa popełnione do maja 2006 r. Wcześniej uchylono, z powodu przedawnienia, inne zarzuty postawione byłemu ministrowi. Dotyczyły przyjęcia w 1999 r. trzech czeków, każdego o wartości 11 tys. marek, od niemieckiej firmy Immucor.

Błaszczyk znowu na fali



foto: PAP

Piotr Błaszczyk (na zdjęciu), został członkiem zarządu prywatnej firmy farmaceutycznej Adamed. Jeszcze półtora roku temu Błaszczyk był urzędnikiem państwowym – kierował departamentem polityki lekowej ministerstwa zdrowia. Jednak kariera urzędnicza nie była jego celem – najpierw miał być pediatrą, ale leczeniem dzieci niedługo się zajmował – uzyskał pierwszy stopień specjalizacji i przeszedł do przemysłu farmaceutycznego. Urzędnikiem został w 2002 r. Przez cztery następne lata współtworzył ustawę o Narodowym Funduszu Zdrowia, świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych z funduszy publicznych, nowelizację pakietu ustaw farmaceutycznych, ustawy o cenach oraz kilka rozporządzeń w sprawie list leków refundowanych. Ostatecznie jego praca nie została doceniona, został zdymisjonowany.

Uśmiechnięty Malec



foto: Bartosz Świdlik/Fotorepo

Profesor Edward Malec (na zdjęciu), otrzymał Order Uśmiechu. Bez skrzywienia i grymasu wypił kielich soku z cytryny. O wyróżnienie doktora najśłoneczniejszym odznaczeniem wystąpili jego mali pacjenci. Profesor Malec (ur. w 1954 r.) kierował Kliniką Kardiologii w Uniwersyteckim Szpitalu Dzieciątym w Krakowie-Prokocimiu od 1998 r. Od czerwca 2007 r. nie operuje już w Polsce – pożegnał się z krakowską kliniką, gdy wydano mu dyspozycję, aby ograniczył przyjęcia pacjentów spoza Małopolski. Pracuje w szpitalu Uniwersytetu im. Ludwiga Maximilliana w Monachium. Wystarał się u władz monachijskiej kliniki o ulgi dla pacjentów z Polski. Przez kilka miesięcy przyjął ich ponad 30. Fundacja *Serce Dziecka* zabiega o powrót profesora do Polski.

Sowińska znowu lekarzem

– *Wracam do praktyki lekarskiej, do swojego zawodu. To sprawi mi radość, bo znów będę miała dzieci pod opieką. Cieszę się na spotkanie z pacjentami* – zapowiedziała Ewa Sowińska (na zdjęciu), rzecznik praw dziecka, która niedawno podała się do dymisji. – *Nadal będę pracować z dziećmi* – cieszy się Sowińska, która wslawiła się m.in. awanturą wokół Teletubisów i ich rzekomego homoseksualizmu.



foto: Archiwum

Ewa Sowińska w 1968 r. ukończyła studia na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Białymstoku. Po ukończeniu studiów pracowała jako lekarz – w latach 1968–1972 jako młodszy asystent w wiejskim ośrodku zdrowia w województwie pomorskim, a w latach 1972–1977 jako asystent w wiejskim ośrodku zdrowia w województwie łódzkim. W latach 1977–1980 należała do PZPR. Od 2002 do 2003 r. działała w Ruchu Katolicko-Narodowym, zaś w 2004 r. wstąpiła do Ligi Polskich Rodzin.